

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie M. R.

zażalenia skazanego na zarządzenie sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 374/10,
o uznaniu za bezskuteczny wniosku skazanego o przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10 oraz o odmowie przyjęcia osobistej kasacji skazanego od w/w wyroku,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 czerwca 2007 r., sygn. akt III K 154/06, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10, M. R. został skazany za przestępstwa z art. 258 § 2 k.k., z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 62 ust. 2 tej ustawy na karę 7 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10, złagodził tę karę do 5 lat.

W dniu 24 grudnia 2024 r. do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wpłynął wniosek skazanego M. R., w którym żądał przywrócenia terminu do wniesienia

kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 czerwca 2007 r., w sprawie III K 154/06 oraz wyznaczenia mu obrońcy z urzędu w celu „sporządzenia kasacji i reprezentowania go przed sądem apelacyjnym w osobie adw. N. R.”. Zarządzeniem z dnia 4 lutego 2025 r. sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu działając na podstawie art. 122 § 1 k.p.k., art. 93 § 2 k.p.k., art. 429 § 1 k.p.k., art. 524 § 1 k.p.k. i art. 78 § 1 k.p.k. uznał za bezskuteczny wniosek skazanego M. R. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10 wraz z uzasadnieniem, a także odmówił przyjęcia osobistej kasacji skazanego M. R. oraz wyznaczenia mu obrońcy z urzędu.

W zarządzeniu stwierdzono, że pismo skazanego zatytułowane jako „wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji”, zgodnie z dyspozycją art. 118 § 1 k.p.k., zostało potraktowane jako kasacja. Zostało jednak złożone już po upływie tygodniowego terminu zawitego do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10, warunkującego złożenie kasacji. W tej sytuacji wywiedzenie kasacji było niemożliwe i w konsekwencji należało odmówić jej przyjęcia. W zarządzeniu obszernie przedstawiono tok postępowań apelacyjnych oraz kasacyjnych w niniejszej sprawie, z uwzględnieniem zarówno obecności skazanego bądź jego obrońcy w tych czynnościach, a także braku kwestionowania przez skazanego czynności podejmowanych przez jego dotychczasowego obrońcę.

Zażalenie na to zarządzenie złożył skazany. Podniósł, że w jego ocenie nie przekroczył terminu do złożenia skutecznego wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, zaś w zaskarżonym zarządzeniu błędnie przyjęto datę, w której mógł skutecznie podjąć taką czynność. Wskazał także, iż w jego sprawie działał nieuprawniony obrońca, a nadto, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zaniechał właściwego informowania skazanego o przysługujących mu uprawnieniach i obowiązkach.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie skazanego nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 524 § 1 k.p.k., termin do wniesienia kasacji dla stron wynosi 30 dni od daty doręczenia orzeczenia sądu odwoławczego z uzasadnieniem, a wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy zgłosić w sądzie odwoławczym w terminie 7 dni od daty jego ogłoszenia, a jeżeli ustawa przewiduje doręczenie orzeczenia, od daty jego doręczenia. Termin na wniesienie kasacji jest terminem zawitym, co oznacza, że dokonanie czynności procesowej po jego upływie nie wywołuje skutków prawnych. Natomiast warunkiem formalnym wniosku o przywrócenie terminu, o którym mowa w art. 126 § 1 k.p.k., jest po pierwsze, wykazanie, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, a po drugie, złożenie tego wniosku w terminie 7 dni od daty ustania przeszkody, która uniemożliwiała dokonanie określonej czynności w ustawowym terminie. Trzecim warunkiem formalnym jest zaś złożenie pisma procesowego, co do którego strona uchybiła terminowi, a które powinna złożyć wcześniej. Przyczyną niezależną od strony jest taka okoliczność, której strona nie mogła usunąć i dokonać wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1997 r., V KZ 28/97, Prok. i Pr. 1997, nr 6, poz. 9*). Wnioskodawca powinien przy tym wykazać, że przyczyna była od niego niezależna (*por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 1994 r., II AKz 31/94, KZS 1994, z. 1, poz. 28*). Taką okolicznością może być przykładowo: niedotrzymanie terminu zawitego, które wynikało z przeszkód żywiołowych (np. powodzi, pożaru) lub innych przyczyn o wyjątkowym charakterze (np. wypadek komunikacyjny, paraliż komunikacyjny z uwagi na niezwykle ciężkie warunki atmosferyczne), było wynikiem choroby lub nagłego urazu, a strona ze względu na swój stan nie miała możliwości dokonania czynności samodzielnie lub za pośrednictwem swojego przedstawiciela procesowego (*por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2003 r., II AKz 138/03, KZS 2003, z. 5, poz. 43*); względnie, gdy termin nie został zachowany z uwagi na brak lub mylne pouczenie strony przez organ procesowy (np. o prawie lub sposobie zaskarżenia orzeczenia, początku biegu terminu zawitego).

Wobec tego, że skazany M. R. nie wykazał, by zaistniała jakakolwiek obiektywna przeszkoda uniemożliwiająca mu złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego w ustawowym terminie, należało

zaskarżone zarządzenie uznać za słuszne. Orzeczenie to nie jest dotknięte żadnym naruszeniem prawa, co w konsekwencji prowadzi do utrzymania go w mocy. Nic nie usprawiedliwia kilkunastoletniej bezczynności skazanego z wystąpieniem o uzyskanie uzasadnienia w/w orzeczenia. W tej sytuacji nie było możliwe przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wskazanego wyroku. Podniesione w zażaleniu powody opóźnienia w złożeniu wniosku związane z nieprawidłowym, jego zdaniem, wykonywaniem czynności procesowych przez jego obrońców, nie mogą usprawiedliwiać zwłoki w terminowym podjęciu określonych czynności procesowych i nie stanowią „przyczyny niezależnej od strony”, która uniemożliwiała dokonanie tej czynności w terminie. Aktywność obrońców skazanego – adw. Z. Ś., czy adw. N. R. – została przedstawiona w zaskarżonym zarządzeniu i nie ma potrzeby powtarzania tych argumentów przez Sąd Najwyższy. Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu tego zarządzenia, że wcześniej skazany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do rzetelności obrońców.

W niniejszej sprawie nie było więc możliwe przywrócenie terminu z uwagi na znaczny upływ czasu i niewykazanie przez skarżącego, że niedotrzymanie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Wypada zwrócić uwagę, że skazany był obecny w dniu 21 stycznia 2011 r. na rozprawie apelacyjnej w obecności także swojego obrońcy, którego udziału w żaden sposób nie kwestionował. Nawet jeśli nie był obecny na samym ogłoszeniu wyroku, to mógł z łatwością dowiedzieć się o treści zapadłego przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu orzeczenia, chociażby nawiązując kontakt bądź to ze swoim obrońcą, bądź z samym Sądem. Skoro jednak nie dowiedział się o ewentualnych dalszych czynnościach podejmowanych przez obrońcę, było to spowodowane wyłącznie jego wolą i brakiem elementarnej dbałości o los własnego procesu, co w konsekwencji wyklucza uznanie, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera okoliczność wskazana w zarządzeniu – i znajdująca potwierdzenie w aktach sprawy – że kilka dni po zapadnięciu wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2011 r., skazany M. R. uciekł z budynku Prokuratury Okręgowej w Świdnicy i ukrywał się – „nie wykazując

zainteresowania dalszym tokiem postępowania wobec niego, a w szczególności zainicjowaniem postępowania kasacyjnego”.

Wreszcie, trafnie wskazano w zarządzeniu, że nawet gdyby przyjąć, iż skazany o treści wyroku Sądu odwoławczego dowiedział się wiele lat później, to „istniejąca wcześniej przeszkoda ustała w lutym 2023 r., (a faktycznie 13 stycznia 2023 r. - k. 21931- 21936), kiedy skazany zapoznał się z całością akt sprawy. Już wówczas M. R. z pewnością dowiedział się, że żaden z jego obrońców nie złożył wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 21 stycznia 2011 r., sygn. akt II AKa 374/10”.

W tej sytuacji bez znaczenia jest kwestia, do której odwołuje się w zażaleniu skazany, iż w zaskarżonym zarządzeniu błędnie wskazano jako datę złożenia przez niego wniosku o przywrócenie terminu dzień 18 grudnia 2024 r. Bez względu na to, czy skazany wystąpił z takim wnioskiem już w styczniu 2024 r., względnie w kwietniu lub w lipcu 2024 r., w każdym przypadku jest to okres co najmniej roczny od zapoznania się przez skazanego z aktami sprawy.

Na zakończenie wypada zauważyć, że zgodnie z art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich mogą wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie, przy czym kasacja na korzyść może być wniesiona przed podmiot szczególny w każdym czasie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PŁ]

[a.ł]